

Urzędnicy nie chcą krwi do transfuzji

12 września 2007

(...) Dziś przedstawię Wam historię, która osobiście doprowadza mnie do szaleństwa. Okazuje się, że ludzie, którzy powinni ratować innym życie nie znają się na swojej robocie, co doprowadza do śmierci tysięcy osób.

Na pewno wciąż słyszycie, że w Polsce brakuje krwi do transfuzji. Jest to „towa” deficytowy. W związku z moją socjalistyczną, altruistyczną naturą postanowiłem oddać nieco tej cennej substancji w punkcie krwiodawstwa.

Niestety jest jeden problem.

Mam 17 lat, a osiemnastkę dopiero w grudniu.

Zawsze słyszymy, że dawcami krwi mogą być tylko osoby pełnoletnie, co podkreśla się podczas wielu akcji związanych z krwiodawstwem. Tą samą informację, co do wieku kandydatów na dawców, znajdziemy na stronach Regionalnych Centrów Krwiodawstwa.

Jednakże dowiedziałem się, że jest to nieprawda. Wystarczy zajrzeć do rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 18 kwietnia 2005 r. w sprawie warunków pobierania krwi od kandydatów na dawców krwi i dawców krwi. W załączniku nr 1 w kryteriach wiekowych znalazła się grupa 17-18 lat, która może oddać krew po uzyskaniu pisemnej zgody rodziców lub opiekunów prawnych zgodnie z odrębnymi przepisami. Tak oto okazało się, że przynajmniej teoretycznie mogę oddać krew i uratować komuś życie. Jak jest w praktyce, która często różni się od teorii?

Postanowiłem zapytać o to w Regionalnych Centrach Krwiodawstwa w 10 miastach Polski. Wysłałem im prośbę o udzielenie odpowiedzi na kilka pytań:

– Czy możliwe jest oddawanie krwi przez osoby w wieku 17 lat zgodnie z załącznikiem nr 1 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 18 kwietnia 2005 r. w sprawie warunków pobierania krwi od kandydatów na dawców krwi i dawców krwi po uzyskaniu pisemnej zgody rodziców, lub opiekunów prawnych i o jakich odrębnych przepisach mowa?

– Czy znajdziemy tam wzór pisma na jakim rodzic lub opiekun prawny może wyrazić swoją zgodę na oddanie krwi przez podopiecznego?

– Czy posiadają Państwo dane na temat oddawania krwi przez osoby niepełnoletnie w Państwa regionie?

Odpowiedzi, których mi udzielono po kilkunastu dniach wprawiły mnie w osłupienie. Wynika z nich, że w Krakowie obowiązuje inne prawo niż np. w Opolu, albo pracownicy punktów poboru krwi nie znają się na robocie, przez co marnują tysiące litrów krwi skazując potrzebujących na śmierć.

Oto odpowiedź jaką otrzymałem z Krakowa:

„Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie informuje, że zgodnie z obowiązującymi przepisami (...) kandydat na dawcę krwi musi mieć pełną zdolność do czynności prawnych. Pełną zdolność do czynności prawnych nabywa się z chwilą uzyskania pełnoletności tj. po ukończeniu lat osiemnaście (...) Wobec powyższego osoba, która nie ukończyła lat osiemnaście nie może być kandydatem na dawcę krwi.(...) Radca prawny RCKiK.”

Wszystko fajnie. Okazuje się, że się myliłem i mogę zapomnieć o oddaniu krwi. Myślałem tak przez kilka dni, aż przyszła odpowiedź z Opoła:

„Witam Pana! Jest możliwe oddanie krwi przez osoby w wieku 17 do 18 lat po uzyskaniu pisemnej zgody rodziców, lub opiekunów prawnych zgodnie z odrębnymi przepisami. Te odrębne przepisy zawarte są w Kodeksie Cywilnym Dz.U.64.16.93 „Zdolność prawna

i zdolność do czynności prawnych” (...).Nie wymagamy konkretnego wzoru pisma na jakim rodzic może wyrazić zgodę na oddanie krwi przez podopiecznego. W ostatnim roku w naszym regionie dwie osoby w wieku poniżej 18 lat oddały krew. Pozdrawia Ostrowiecki lekarz z RCKiK w Opolu”.

Myślę, że pozostawię to bez komentarza, bo szkoda słów. (...)

Autor: Mariusz Sobkowiak

Tytuł oryginału: „Sensacyjny artykuł – Urzędnicy zabijają nas zgodnie z prawem!”

Źródło: [Lewacki Blog](#)